

Unihokej - Gościnni gospodarze

29.05.2014.

KORYTOWO. Siedem drużyn walczyło o zwycięstwo w unihokejowym memoriale im. Wojciecha Szczepańskiego, który we wtorek rozegrano w sali sportowej Szkoły Podstawowej w Korytowie. Tym razem w tej imprezie triumfowały ekipy spoza naszej gminy. - Brakło trochę szczęścia - mówi MARTYNA GREJĆ ze Sławęcina. Jej drużyna zajęła drugie miejsce, najwyższe spośród tych z naszej gminy. Bohaterka ubiegłorocznej edycji ANITA SZYMANOWSKA i jej koleżanki z SP w Korytowie tym razem musiały zadowolić się trzecią lokatą.

Unihokejowy memoriał im. Wojciecha Szczepańskiego rozegrany został po raz piąty. Przypomnijmy, że tradycje tej imprezy sięgają czasów kiedy to Grunwald Choszczno grał w ekstraklasie hokeja na trawie, a największym propagatorem tej dyscypliny sportu w naszym mieście był nieżyjący już W. Szczepański. Podobnie jak w poprzednich edycjach także i teraz do rywalizacji stanęło siedem drużyn. - To są zazwyczaj te same ośrodki co zwykle - organizatorka MAŁGORZATA DAM tłumaczy, że w niektórych szkołach tej dyscypliny nie uprawia się w ogóle.

Wśród dziewcząt wygrała drużyna z Bierzwnika, przed Sławęciniem i Korytowem. - Brakło nam trochę szczęścia, może koncentracji, być może trochę za mało trenowałyśmy - podopieczne MARKA PLUTY MARTNA GREJĆ i CHANDI SINGH były niepocieszone tym, że zajęły drugie miejsce. Podkreślały, że zdecydowanie liczyły na pierwsze. Wśród chłopców triumfowała drużyna z Będargowa, drugie zajęł Bierzwnik, a trzecie Sławęcin. Na dekoracji pojawiła się żona patrona ZOFIA SZCZEPAŃSKA i jego wnuk ŁUKASZ SZCZEPAŃSKI. Oni też ufundowali zwycięskie puchary.

(tk)

{gallery}unihokej_korytowo_2014{/gallery}